PRENUMERATA MIESIĘCZNA:
Za 1 wyd. „Poranna“ lub „Wiecz.“ 220 M
Z dostawą w miejscu lub przesyłką poczt. 240 M
Za 2 wyd. „Poranna“ i „Wiecz.“ 440 M
Z dwurazową dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową . . 480 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO 10 Mk.

GAZETA PORANNA

wychodzi codziennie o godz. 6 rano i o godz. 1 po południu („Gazeta Wieczorna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15.

Nr. 5871. Lwów, niedziela 12 czerwca 1921 Rok XII

Nowa zwłoka w obsadzeniu min. spraw zagran.
Demobilizacya wojsk formacyi powstańczych.

Nowa zwłoka w obsadzeniu teki spraw zagranicznych.

Warszawa, 11. czerwca.

(Telef.) (m) W sprawie obsadzenia wakującej teki ministra spraw zagr. nastąpiła nowa zwłoka. Zawdzięczać to należy tym razem spółce sejmowej Dubanowicz - Czerniewski, która, straciwszy cały tydzień czasu na decyzyę, wysunęła w ostatniej chwili kandydaturę St. Grabskiego. P. Witos, dotrzymując lojalnie swego przyrzeczenia, przybył dziś wieczorem do Sejmu, aby zawiadomić przedstawicieli klubów, wchodzących w skład większości sejmowej, kogo zamierza mianować ministrem spraw zagr. Okazało się że kandydatami są pp. Wł. Skrzyński i Wróblewski. Klub P. S. L. oświadczył, że aczkolwiek wysuwał swego kandydata na to stanowisko, nie kryjąc swoich zastrzeżeń co do wymienionych kandydatów, pragnie jednakże iść na rękę prezydentowi ministrów i gotów jest zgodzić się na p. Skrzyńskiego i Wróblewskiego. K. P. K., reprezentowany przez pp. Baworowskiego i Federowicza, wypowiedział się za p. Skrzyńskim. Klub mieszczański przez p. Rosseta wobec wymienionych kadydatur nie zajął stanowiska negatywnego. Natomiast N. Z. L. i Chd. względnie pp. Dubanowicz i Czerniewski oparli wręcz, że nie godzą się ani na Skrzyńskiego ani na Wróblewskiego. P. Dubanowicz żądał desygnowania na ministra spraw zagr. Szebeki, a gdy ta kandydatura nie znalazła oddźwięku, wysunął osobę p. St. Grabskiego. Nie mógł jednakże powiedzieć p. Dubanowicz, czy proponuje p. Grabskiego jako prezesa komisyi spraw zagr. i fachowca, czy też jako przedstawiciela Z. L. N., w ostatnim bowiem wypadku zachodziłaby konieczność rozszerzenia obecnej większości sejmowej, co wymagałoby osobnych rokowań. P. Dubanowicz w odpowiedzi na to postanowił odwołać się do swojego klubu. Zachodzi pytanie, jak na tę kombinacyę zareagują endecy. Koła prawicowe w ciągu dnia dzisiejszego dawały do zrozumienia, że zamiar wciągnięcia Z. L. N. do większości sejmowej wywołał w tym klubie dwie różne opinie. Z jednej strony mówiono o możliwości wstąpienia klubu do gabinetu, z drugiej zaś strony wyczuć było można chęć dalszego utrzymania się w rezerwie. Endecy w „Gazecie Warszawskiej“ to tylko zaznaczają, że lansowanie pogłosek jakoby sejmowy klub Z. L. N. wstąpił był do większości, nie odpowiada rzeczywistości.

FINANSE PAŃSTWA NA RADZIE MIN.

Warszawa, 11 czerwca.

(Telef.) (m) Na wczorajszej radzie ministrów przystąpiono do ogólnej rozprawy nad preliminarzem budżetu, przedstawionym przez p. Steczkowskiego. Wobec trudności skarbowych państwa rozprawy te w radzie ministrów sięgają do zasadniczych spraw budżetu, a w szczególności do zapewnienia w drodze podatkowej dochodów odpowiadających przynajmniej wydatkom zwyczajnym. Rozprawy nie ukończono.

Wolny handel ziemiopłodami uchwalony.

Warszawa, 10 czerwca.

E. E) Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi aprowizacyjnej w obecności min. Michalskiego uchwalono 1-szy artykuł projektu, który wprowadza z dniem 15 lipca **wolny handel w zakresie obrotu ziemiopłodami.**

Demobilizacya formacyi powstańczych.
Rozporządzenie władz górnośląskich.

Bytom, 11. czerwca.

(E. E). Nacz. władze górnośl. wydały 4. bm. rozporządzenie w sprawie formowania milicyi górnośląskiej. Rozporządzenie to zawiera następnie punkty: Na terytoryum zajętem przez wojska powstańcze **demobilizuje się wszystkie dotychczasowe formacye wojskowe, jakoteż straże obywatelskie.** O ile przedsiębiorstwa chcą utrzymać nadal na własny koszt straż hut i kopalń, muszą na to uzyskać pozwolenie referenta wojskowego Nacz. władzy. 2) W miejsce dotychczasowych formacyi wojskowych **organizuje się milicyę górnośląską**, która ma za zadanie strzeżenie linii granicznej, oraz utrzymanie ładu i bezpieczeństwa publicznego wewnątrz kraju. 3) Milicya górnośląska składa się z sił czynnych i nieczynnych. 4) Formowanie jej nastąpi drogą poboru przymusowego roczników 1901—1892. 5) Ochotnicy urodzeni w innych latach również mogą być przyjęci do milicyi dla uzupełnienia jej kadr.

Gen. Le Rond nie ustępuje.

Paryż, 10. czerwca.

(§ E. E.) Radio. „Intransigeant“ kategorycznie zaprzecza pogłoskom **o zamierzonej dymisyi gen. Le Ronda.**

WOJSKA KOALICYJNE OBSADZAJĄ STREFĘ NEUTRALNĄ.

Bytom, 11 czerwca.

(PAT.) Obsadzanie strefy neutralnej, mającej wynosić 10 klm., postepuje w dalszym ciągu. Najważniejsze punkty tej strefy zajmą Anglicy i Francuzi. Są to przeważnie miejscowości, które opuścili Polacy, stosując się do przyjętych zobowiązań. Natomiast po stronie niemieckiej nie opuszczono dotychczas żadnej ważniejszej miejscowości.

AMBASADOR NIEM. UBOLEWA.

Paryż, 10 czerwca.

(PAT.) Ambasador niemiecki Mayer złożył wizytę Briandowi i wyraził ubolewanie z powodu wypadków, jakie zaszły na G. Śląsku w ubiegły wtorek, a których ofiarą padł patrol strzelców francuskich. Mayer wyjaśnił, że żołnierze niemiecy pomylili się, biorąc Francuzów za Polaków.

WIRTH POLECIŁ HOEFFEROWI COFNĄĆ SIĘ

Berlin, 10 czerwca.

E. E.) Kanclerz Wirth wezwał gen. Hoeffera do cofnięcia wojsk samoobrony z dotychczas zajmowanych stanowisk.

Punkty przymierza obronnego czesko-rumuńskiego.

Praga, 9 czerwca.

(PAT.) Cz. B. pr. Na skutek porozumienia się rządów rumuńskiego i czechosłowackiego, ustalono następujące punkty przymierza obronnego:

Art. 1. Na wypadek, gdyby Węgry nieprowokowane podjęły atak na jednego z kontrahentów, obowiązuje się strona druga przyjść z pomocą stronie zaatakowanej na warunkach określonych w art. 2 tej konwencyi.

Art. 2. Kompetentne władze fachowe republiki czechosłowackiej i królestwa rumuńskiego ustalą we wzajemnem porozumieniu zapomocą konwencyi wojskowej, która będzie później zawartą, potrzebne zarządzenia, konieczne do przeprowadzenia obecnej konwencyi.

Art. 3. Żadna ze stron kontraktujących nie będzie mogła zawrzeć przymierza z innem państwem bez poprzedniego uwiadomienia o tem strony drugiej.

Art. 4. Celem jednozgodnego postępowania w swoich dążeniach pokojowych obowiązują się oba rządy zawrzeć układ w kwestyi polityki zagranicznej wobec Węgier.

Art. 5. Konwencya ta pozostaje w mocy przez 2 lata od chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych. Po upływie tego terminu każda ze stron będzie mogła konwencyę wypowiedzieć. Konwencya pozostaje jednak w mocy jeszcze przez 6 miesięcy po wypowiedzeniu.

Art. 6. Konwencya ta będzie zakomunikowana Lidze Narodów.

DWUDNIOWE OBRADY P. S. L.

Warszawa, 11. czerwca.

(Telef.) (m). Dwudniowe obrady zarządu głównego P. S. L. odbyte w dniach 6. i 7. bm. poświęcone były omówieniu najważniejszych zagadnień politycznych obecnej doby i ustaleniu stosunku P. S. L do tych zagadnień. Gruntowne, rzeczowe referaty na temat polityki wewnętrznej, zagranicznej i finansowej państwa polskiego, wygłoszone przez pp. Witosa, Dąbskiego, Osieckiego i Dębskiego, wywołały bardzo ożywioną dyskusyę, w której głos zabierali wszyscy członkowie zarządu. Wynikiem dyskusyi było jednomyślne uchwalenie pełnego uznania klubowi poselskiemu Polskiego Stronnictwa Ludowego, premierow Witosowi, min. Ratajowi, Dąbskiemu itd. stwierdzenie, że naczelnym wskaźnikiem stosunku P. S. L. do rządu musi być zawsze i przedewszystkiem dobro Rzpltej, zadanie by rząd uczynił wszystko, co jest w jego mocy, by tak część Górnego Śląska, która większością gmin oświadczyła się za Polską, została jak najrychlej ostatecznie z Polską połączona, a wola ludności Wileńszczyzny była uwzględniona przy ostatecznem rozstrzygnięciu sprawy przynależności Ziemi Wileńskiej. Następnie stwierdzono, że Zarząd Główny P. S. L. wita z zadowoleniem zawarcie sojuszu z Francyą i Rumunią, że przyspieszenie rozwiązania sejmu leży w interesie państwa. Dalej wyrażono ubolewanie, że w obecnej chwili, wymagającej skupienia wszystkich sił, duchowieństwo rozpoczęło walkę przeciwko P. S. L. z powodów nie mających nic wspólnego ani z dobrem państwa, ani ze sprawą wiary czy kościoła. Polecono klubowi poselskiemu, aby przedsięwziął kroki, iżby ciężary podatkowe wymierzane były dla wszystkich warst równomiernie w stosunku do siły podatkowej, wezwano klub posłów ludowych, aby dołożył wszelkich starań, by w nowym roku gospodarczym wprowadzony został wolny handel produktami rolnymi, a zawodowe organizacye rolnicze, aby w interesie podniesienia rolnictwa, jak najrychlej się zjednoczyły i mogły podjąć jednolitą w tym kierunku akcyę. Polecono prezydyum stronnictwa i klubowi posłów, aby dążyły do porozumienia z lewicowemi grupami dla skuteczniejszego odparcia wspólnemi siłami zabiegów reakcyi na przyszłość Polski ludowej, do jak najszybszego zrewidowania i zmiany ustawy o kasach chorych, zwłaszcza w odniesieniu do wsi, do opracowania i przeprowadzenia w sejmie ustawy prasowej, któraby stojąc na stanowisku wolności druku, ułatwiała natychmiastową obronę godności i czci obywatela...

Wiadomości telegraficzne.

(PAT) Naczelnik Państwa zwolnił posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego I. kl. Ignacego Józefa Paderewskiego ze stanowiska pierwszego delegata Rzpltej Polskiej na zgromadzenie Ligi Narodów oraz stałego przedstawiciela rządu polsk. przy Lidze Narodów.

(§ E. E.) **Układ polsko-niem.** D. 7. bm. podpisały rządy polski i niemiecki układ w sprawie wspólnego używania dworca w Gardei dla ruchu osobowego, towarowego i tranzytowego. D. 20. bm. Polacy zajmą dworzec w Gardei.

(E. E.) **Zniesienie pryw. pośrednictwa pracy.** Sejm uchwalić ma niebawem ustawę, znoszącą prywatne pośrednictwo pracy. Kantory prywatne, pośrednictwa dla służby prywatnej muszą być zlikwidowane w ciągu 5 lat.

(§ E. E.) Radio. **Warunek obywatelstwa gdańskiego.** Komisya konstytucyjna omawiała sprawę obywatelstwa gdańskiego. Jako warunek przyznania obywatelstwa stawia minimum 10 lat osiedlenia.

(E. E.) **Agitacya bolszewicka w Niemczech.** „Bayr. Korresp." donosi, że do Niemiec środkowych przybyli bolszewiccy komisarze ludowi Zinowiew i Radek celem zorganizowania tam nowego powstania komunistycznego.

Z historycznej przeszłości Lwowa.

Poczet obywateli honorowych miasta.

Lwów, 11 czerwca.

(n) Z okazyi mającego nastąpić uzupełnienia rejestru zasłużonych dla miasta wybitnych mężów, którym uświęconym tradycyą zwyczajem nadawano najwyższą godność obywatela honorowego miasta Lwowa, wydobyto obecnie z pyłu zapomnienia nietykaną od lat kilkunastu księgę pamiątkową, założoną w czasie rządów zaborczych w r. 1850.

Każdemu z mianowanych poświęcano w księdze odpowiednią dedykacyę, oznaczającą jego pośrednie lub bezpośrednie zasługi, poczem każdy osobiście podpisując się kreślił podziękowanie.

Poczet obywateli honorowych otwiera ówczesny namiestnik Galicyi Agenor hr. Gołuchowski w roku 1850. Po nim następuje Karol Höpflinger, prezes Wydziału m. Lwowa w r. 1851, dalej Maksymilian hr. O'Donel w r. 1853; obywatel Józef Ettenreich w r. 1853; Józef bar. Kalchberg, wiceprezydent namiestnictwa „za wykupienie pańszczyzny i uwolnienie gruntów w Galicyi wschodniej w r. 1856; Leon ks. Sapieha, cześnik koronny w r. 1857; Adolf Teodor Hase, ksiądz ewangelicki w r. 1858; Franciszek Smolka, poseł na Sejm w r. 1861; Franciszek Kroebl, radca namiestnictwa w r. 1861; Michał Tustanowski, adwokat i radny miejski w r. 1863; ks. Antoni Manastyrski, biskup przemyski w r. 1864; Ryszard hr. Belcredi, prezydent ministrów w r. 1866; Józef Ignacy Kraszewski powieściopisarz w r. 1867; Michał Gnoiński, poseł na Sejm i radny miejski w r. 1869; Jan Matejko, poseł i wicepr. m. Lwowa w r. 1873; Mojżesz Beiser, dr med. w r. 1876; Włodzimierz hr. Dzieduszycki, radny m. w r. 1878; Józef Supiński, członek krak. Akad. Umiej. w r. 1877; Otton Hausner, poseł do Rady państwa i na Sejm w r. 1879; Aleks. Jasiński, prezydent m. Lwowa w r. 1880; Józef Kazim. Malinowski, wicepr. Izby adwokackiej w r. 1881; Euzebiusz Czerkawski, prof. uniw. w r. 1885; Oktaw z Sieniuszowy Pietruski, marszałek kraju w r. 1886; Wacław Dąbrowski, prez. m. Lwowa w r. 1886; Mikołaj Zyblikiewicz, marszałek kraju w r. 1887; Apolinary Jaworski, prezes Koła polskiego w r. 1890; Dr. Antoni Małecki, radny m. w r. 1892; Ks. arcybiskup Issakowicz w r. 1892; Adam ks. Sapieha w r. 1894; Stanisław hr. Badeni, poseł na Sejm w r. 1894 i Zdzisław Marchwicki, wiceprez. m. w r. 1894.

Niezwykła uroczystość w Ossolineum.

Lwów, 11. czerwca.

W kółku ściśle domowem święcił Zakład Narodowy im. Ossolińskich piękną uroczystość trzydziestolecia dwu wiernych swych współpracowników: Tadeusza Czapelskiego — sekretarza naukowego Biblioteki Z. N. im. Ossolińskich i Michała Saturskiego — woźnego Z. N. im. Ossolińskich. Wobec zebranego w komplecie całego personalu Ossolineum wszystkich działów, t. zn. Biblioteki, Muzeum, Zakładów przemysłowych i oddziału administracyjnego przemówił do jubilatów książę Andrzej Lubomirski, kurator Zakładu. W przemówieniu swem podniósł liczne zasługi i pełne poświęcenia prace p. Tadeusza Czapelskiego, który jako niezrównany stylista i mistrz słowa, przez cały okres tej pracy nadawał wszystkim pismom, wychodzącym z Zakładu i pracom, przez Zakład wydawanym formę prawdziwie artystyczną i pełną właściwego wyrazu, a nadto umiał pozyskiwać dla Zakładu hojnych mecenasów. Następnie wyraził uznanie wiernemu woźnemu Zakładu, p. Michałowi Saturskiemu za jego poświęcenie w służbie dla dobra Zakładu, za jego bezgraniczne przywiązanie do tej instytucyi, którego świetne dowody dał szczególnie w okresie wrogich inwazyi, kiedy to mógł łatwo obowiązkowość swoją życiem przepłacić.

W odpowiedzi na serdeczne słowa kuratora przemówił czcigodny Jubilat, p. Czapelski i w niezwykle pięknych słowach wywołał jakgdyby widmo przeszłości. Przypomniał ową chwilę, kiedy przed laty trzydziestu składał przysięgę wobec legendowego Małeckiego, tak zasłużonego dyrektora W. Kętrzyńskiego i młodszych jeszcze wówczas współpracowników Hirschberga i Czarnika, a świecę przy tym akcie zapalał wówczas niezłomny strażnik onego Muz przybytku, woźny Stanisław Florek. Scharakteryzował następnie pokrótce ducha, jaki ożywiał zawsze Ossolińczyków, ową ideowość, która nakazywała trwać niezłomnie na raz obranym posterunku i pracować bez względu na osobiste ambicye i korzyści dla dobra ukochanej Instytucyi.

Ten moment został istotnie trafnie podkreślony, zwłaszcza o ile chodzi o samą osobę jubilata, który, choć dziennikarz i publicysta pierwszorzędnej miary — zarówno z temperamentu, jak talentu — były redaktor „Kuryera warszawskiego", „Tygodnika illustrowanego", „Kroniki powszechnej", nie porzucił posterunku, objętego przed trzydziestu laty, mimo, że były ciągłe pokusy, które dać mogły wiele korzyści moralnych i materyalnych.

Imieniem współpracowników Zakładów drukarskich Ossolineum przemówił p. Jakóbczyński i złożył wyrazy hołdu dla Jubilata, którego hasłem było zawsze „Bóg i Ojczyzna". — Piękną uroczystość zakończono serdecznem uściśnieniem dłoni zasłużonym Jubi-

latom i życzeniami, aby im było danem dożyć w zdrowiu i pomyślności złotych godów z tak drogą im Instytucyą.

Sprawy miejskie.

Lwów, 11. czerwca.

ZWINIĘCIE BIURA WYWOZU.

(n) Istniejące dotąd przy departamencie XVII magistratu biuro dla udzielania zezwoleń na wywóz towarów zostało z dniem wczorajszym zamknięte. Wobec wchodzącego w życie w powolnem tempie wolnego handlu istnienie tego biura okazało się bezcelowe.

O decyzyi tej zostały już uwiadomione urzędy cłowe i akcyzowe.

UDZIAŁ MIAST W DEMOBILIZACYI RZECZOWEJ.

(n) W sprawie udziału miast w demobilizacyi rzeczowej Związek miast nawiązał kontakt z Sekcyą demobilizacyi rzeczowej ministerstwa spraw wojskowych, oraz zwrócił się o przyznanie dla Związku miejsca w komitecie demobilizacyjnym. Dotychczasowy przebieg rokowań pozwala wyrazić nadzieję, że miasta będą mogły z materyałów mobilizacyjnych otrzymać cały szereg artykułów, a między innemi i artykuły budowlane.

Wyjazd czołówki sanitarnej na Górny Śląsk.

Lwów, 11. czerwca.

(n) Czołówka sanitarna m. Lwowa, zorganizowana z inicyatywy komitetu obrony kresów zachodnich celem niesienia pomocy sanitarnej walczącym na Górnym Śląsku powstańcom, jest już przygotowana do podróży i wyjeżdża na front jutro osobnym pociągiem. Na czele ekspedycyi, składającej się z 30 osób, i należycie wyposażonego taboru, stoi lekarz dr. Wewiórski.

Uroczystość ku uczczeniu Hoovera.

Lwów, 11. czerwca.

(mg). W celu ustalenia programu uroczystości ku uczczeniu ofiarnego Amerykanina, Herberta Hoovera, odbyło się wczoraj w sali ratuszowej posiedzenie Komitetu obywatelskiego, złożonego z przedstawicieli reprezentacyi miasta, władz szkolnych, P. A. K. P. D., nauczycielstwa, Kościoła, młodzieży akademickiej, oraz towarzystw opiekujących się dziećmi. Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego prez. Neumanna, przedstawił dyr. Bol. Lewicki imieniem Komitetu ściślejszego wnioski w sprawie programu św ta amerykańskiego, które odbędzie się w niedzielę 26. czerwca.

Rozpoczną uroczystość nabożeństwa we wszystkich kościołach. O godz. 10 rano odbędzie się Msza św. polowa na wzgórzu Cytadeli, celebrowana przez ks. arcyb. Bilczewskiego, z udziałem orkiestry wojskowej i chóru „Bard". Następnie przemówią: prezydent Neumann, przedstawiciel ludności ukraińskiej i przedstawiciel ludności żydowskiej. Wiceprez. dr. Stahl wręczy dyplom honorowy dla Hoovera delegatowi P. A. K. P. D. z Warszawy, a wiceprez. Obirek album pamiątkowe por. amer. Gwynnowi. Zakończy tę część uroczystości defilada dzieci. O godz. 3 popoł. odbędzie się przedstawienie dla dziatwy w Teatrze Wielkim po zniżonych cenach.

W dyskusyi nad programem wyrażono życzenie, by w teatrze wygłoszono przemówienie o działalności Hoovera w Polsce, oraz by postarano się o urządzenie obchodów na prowincyi, co też będzie uwzględnione. Projektowany program ulegnie zmianie po porozumieniu z dyrekcyą teatru, gdyż obecni oświadczyli się przeciw baletowi dzieci i przemawiali za odegraniem jednej ze sztuk polskich zamiast „Jasia i Małgosi". Przemawiali: dyr. Aleksandrowiczówna, red. Fryling, p. Wolańska, ks. kan. Baden, dyr. Nittmann i inni. Przedstawiciel młodzieży uniwersyteckiej oświadczył, że młodzież akademicka weźmie udział w uroczystości.

Małopolska straż obywatelska.

Skadrowanie członków M. S. O.

Lwów, 11 czerwca.

(n) Wobec powrotu stosunków normalnych w mieście i odwołania oficerów z komend straży dzielnicowych, oddziały tejże zostały skadrowane a nie rozwiązane, gotowe zawsze na wezwanie. Obecnie funkcyonuje tylko komenda główna MSO. przy ul. Zielonej 8.

Jednocześnie przestali funkcyonować zawodowo inspektorowie w urzędzie walki z lichwą.

Do tej pory czynną jest jeszcze tylko MSO. dzielnicy II, której członkowie tworzą pogotowie wartownicze na dworcu towarowym.

† Karol Belohlavek.

Lwów, 11 czerwca.

Przedwczoraj po poł. kilkutysięczny tłum publiczności odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki zmarłego nagle w 54 roku życia Karola Belohlavka, oficyała kolei państw. Kilkutysięczna rzesza, składająca się przeważnie z kolejarzy i tramwajarzy przy dźwiękach swych muzyk, towarzyszyła smutnemu obrzędowi pogrzebowemu tego, który umiłował muzykę i niemałe zasługi położył nad rozwojem jej w mieście naszem. Śp. Belohlavek przez długie lata bowiem był dyrygentem tut. muzyki kolejowej, która rozwój swój zawdzięcza wyłącznie prawie jemu. On też był założycielem, a następnie dyrygentem orkiestry smyczkowej w Sokole II. Wreszcie ostatnimi czasy dzięki jego zabiegom i staraniom powstała orkiestra dętych instrumentów w Organizacyi pracowników miejskiej kolei elektrycznej, gdzie do ostatniej chwili życia swego pracował jako dyrygent.

Miłując muzykę pracował wytrwale nad podniesieniem jej we Lwowie, nie szczędząc pracy i trudu. Każdą wolną chwilę poświęcał jej nieraz z uszczerbkiem rodziny i zdrowia swego. To też pogrzeb jego był serdecznym dowodem uczczenia za sług. Prócz bowiem 20 kilku wieńców, które złożono na trumnie, towarzyszyły w smutnym obrzędzie muzyki kolejowa i pracowników elektrowni. Chóry zaś „Echa" i „Harfy" pod dyrygenturą Kinalskiego odśpiewały przed domem żałoby na Bogdanówce „Beati", a ruski chór piękną pieśń żałobną. Wreszcie u bramy cmentarza Janowskiego chór „Echa" odśpiewał „Kosiarza" Jana Galla.

Imię zasłużonego obywatela i patryoty, którego trzej synowie brali udział w obronie Lwowa, należną po sobie pozostawia pamięć.

Z DNIA.

WRÓŻBY.

Trzydzieści lat istnienia
Wrogowie Polsce wróżą
By upić się wolnością,
Zaiste, to nie dużo

Trzydzieści lat na własnym
Bytować mamy łanie,
A potem nas rozdrapią
Niemiaszki i Rosyanie.

Do Echa z taką wróżbą
Co przyszłość naszą maże.
Udławcie się swem słowem,
Niech porwie czart wróżbiarze.

Lecz myślę, że ta wróżba
Nie wzbudzi w Polsce lęku,
Jak długo karabiny
Trzymamy jeszcze w ręku.

Więc owym złym wróżbitom
Odpowiem w sposób grzeczny:
Pomnijcie! Lat trzydzieści,
To wiek jest niebezpieczny.

Trzylatek, który dzisiaj
Raczkuje tylko z trudem,
Za lat dwadzieścia siedem
Być może wielkoludem.

A wtedy swe muskuły
Wypręży sił nakładem
I zacznie prać po gębach
Tych, którzy pluli jadem.

Nemo.

Z muzyki.

KONCERT STAN. BARCEWICZA.

Lwów, 11 czerwca.

Sekcya kulturalno-oświatowa Polsk. Białego Krzyża rozpoczęła swą działalność, chlubną i na szeroką zamierzoną skalę. Duszą jej jest prof. Lesław Jaworski, który dla tej działalności zamierza stworzyć fundament wysoce artystyczny. Sekcya kult.-oświatowa bowiem ma w programie cały szereg produkcyi, które rozpocząwszy się koncertem Barcewicza, po wakacyach znajdą swój ciąg dalszy.

Nie można było zainaugurować lepiej tej akcyi. Jeden z najznakomitszych skrzypków polskich, zaproszony przez Sekcyę kult.-oświat. stanął na lwowskiej estradzie. Młodszemu pokoleniu znany był tylko z nazwiska. Opowiadano o cudnym aksamitnym tonie Barcewicza, świetnej technice, o fascynującej interpretacyi. Mistrz, którego słyszeliśmy wczoraj okazał, że w opinii tej nie było przesady, a choć dziś moc jego nie jaśnieje już tym blaskiem co dawniej, jednak może jeszcze porwać słuchacza. Odczuło się to przedewszystkiem w koncercie Wieniawskiego. Ale i Sarasate zagrany był z zadziwiającym wprost temperamentem. Artystę przyjmowano bardzo serdecznie. Jako pochwałę najwyższą wypowiedzieć wypada, iż tego samego dnia Barcewicz grał w południe dla młodzieży w przepełnionej sali. Akompaniował dr. Steinberger, jak zwykle, doskonale.

M. S.

Premiera w „Bagateli".

Lwów, 11. czerwca.

W walce z sezonem ogórkowym i zmniejszającą się z tego powodu frekwencyą publiczności, wytoczyła Dyrekcya „Bagateli" „grubą Bertę". Jest nią wielka rewia lokalno-aktualna ze śpiewami i tańcami, z prologiem i epilogiem, pióra W. Raorta p. t. w „Pasażu Mikolascha". Znany satyryk przystosował tym razem swoje cięte i wytworne pióro do scenicznych ram kabaretowej burleski, w której przewijają się przed oczyma widza trzydzieści cztery postacie w dyalogu, kuplecie lub charakterystycznym tańcu. Cechuje ten nowy utwór Raorta głębsze spojrzenie we wszystkie bolączki obecnej doby, ładne i poetyczne ujęcie prologu i epilogu, ruch i życie w scenach zbiorowych i doskonałe odczucie życia ulicy. Więc rewia podobała się ogólnie i była gorąco oklaskiwaną po poszczególnych numerach. Wykonano rewię z dużym nakładem pracy i staranności w wystawie. Były, rzecz naturalna, poszczególne pamiętowe „wsypki" i niedociągnięcia, nieodłączne każdej premierze, lecz znikną one na dalszych przedstawieniach, a rewia utrzyma się napewno długo na afiszu. Nimfę z pasażu odtworzyła z wdzię-

kiem i miłą prostotą Noskowska. Bronowski dał bardzo dobre dwie postaci: łapownika i Nouveau-Riche'a, Michałowski odrobił aż pięć ról, a w tem najkapitalniej Franka, doskonałą była Ordonówna jako Józku Ciuchraj, Domański w roli inwalidy i Mirski w roli urzędnika. Olbrzymi part fortepianowy prowadził pewnie i z rutyną Włodzimirski.

(h. z.)

NADESŁANE.

NEKROLOGIA.

† HENRYK FIEDLER
notaryusz w Rohatynie
zmarł dnia 10. bm po długiej chorobie zaopatrzony św. Sakramentami w 61 roku życia. 12646

KRONIKA.

Repertuar teatru miejskiego:

Sobota 11. czerwca g. 3.30 „Chory z urojenia" Moliera z odczytem prof. Porębowicza.

Sobota 11. czerwca g. 7.30 „Cavalleria rusticana" i „Pajace" z p. Argasińską i Łowczyńskim.

—o—

Miejski Teatr Mały (ul. Grodecka 2. b.)

Sobota 11. czerwca o g. 7.30 „Don Juan", występ Brydzińskiego.

Niedziela 12. czerwca o g. 7.30 „Don Juan" występ Brydzińskiego.

—o—

Redakcya rękopisów nie zwraca.

—o—

(k) **Krótkotrwała radość.** Głośno opiewany, wraz ze swą przepowiednią św. Medard, zawiódł tego roku zupełnie. Po zaledwie dwudniowej niby pogodzie, spadł wprawdzie bardzo orzeźwiający, deszczyk czerwcowy, lecz niebo przystroiło się w zupełnie nie czerwcową szatę i ani myśli się jej pozbyć. Płynący onegdaj wieczorem po ciemno-szafirowem niebie, w asyście gwiazd, złocisty sierp księżyca, ukrył się wczoraj poza mętne chmury. Powietrze było niemęczące, chłodne — lecz cóż, gdy brak było tych gwiazd i księżyca, przy których widoku odpoczywa cała istota.

(mg). **Zamknięcie „Przystani" na Podzamczu.** Herbaciarnia dla żołnierza polskiego „Przystań" w baraku na dworcu Podzamcze, która tak wielkie usługi oddała naszym żołnierzom w ciągu dwóch lat istnienia pod dzielnem kierownictwem p. Elżbiety Rudnickiej, została onegdaj uroczyście zamknięta. Na pożegnanie tej sympatycznej instytucyi zjawił się wśród licznego zastępu żołnierzy gen. Szymański, grono pań z Ligi Kobiet, oraz delegacya kupców, którzy wspierali herbaciarnię swymi darami. Z serdecznemi słowami pożegnania zwróciła się do żołnierzy p. Rudnicka, następnie podziękował kierowniczce i innym paniom za pracę gen. Szymański, wreszcie przemówił p. Połoniecki. Wesołe śpiewy i tańce zakończyły wieczór, okraszony też gościnnem przyjęciem dla żołnierzy.

Sprostowanie! W artykule pod tytułem „Pawilon rolniczy na Targach Wschodnich" mylnie zapodano nazwiska prezesa Sekcyi Rolniczej. Prezesem mianowicie wybrano p. dra Przybysławskiego, wiceprezesem p. dra Godlewskiego, zaś referentem p. Kostheima.

Bezprawie bolszewickie. Kresowa Agencya Prasowa komunikuje z Tarnopola: Zawierzywszy sowieckiej komsy repatryacyjnej, urzędującej w Warszawie, Stanisław Kejdański, b. żołnierz wojsk polskich, inwalida z r. 1920, zaopatrzony w wizy i zezwolenia komisyi, wyjechał do rodziny swej na Białoruś do miasteczka Berezyny, dokąd przybył dnia 18. kwietnia br. o godz. 11 w nocy; w ośm godzin potem aresztowano go z całą rodziną, wywieziono pod Mińsk i tam dnia 3. maja rozstrzelano wraz z matką i ojcem, żonę zaś jego, Helenę, brzemienną, z dwojgiem nieletnich dzieci, popędzono piechotą do więzienia w Czernichowe. W drodze została ona odbita przez powstańców i dzięki temu przybyła do Tarnopola.

Dziecko, które pokonało rabusia. 14-letni Mieczysław Chrościelewski w Warszawie, wracając do domu o godz. 12 w południe, spotkał przy drzwiach mieszkania swoich rodziców 40-letniego mężczyznę, który oświadczył, iż ma interes do p. Chrościelewskiego. Ponieważ p. Chrościelewskiego w domu nie było, nieznajomy prosił, aby mógł wejść do mieszkania w celu napisania kartki. Nie podejrzewając nic złego, chłopiec wpuścił nieznajomego do mieszkania. Nieznajomy, znalazłszy się w mieszkaniu, rzucił się na chłopca, związał go sznurem i następnie rozpoczął rabunek w mieszkaniu. W chwili, gdy rabuś plądrował w kuchni, chłopcu udało się uwolnić z więzów przy pomocy noża, leżącego obok na biurku. Odzyskawszy swobodę ruchów, chłopiec upatrzył stosowny moment i w chwili, gdy opryszek zwrócony do niego plecami począł wyrzucać z szafy ubrania, ugodził go sztyletem w okolicę ucha. Zbroczony krwią opryszek rzucił się na niego, chcąc mu wyrwać sztylet i zranił go w czoło. Chłopiec zawołał wzywać pomocy, a złodziej zbiegł, nie zdoławszy nic zrabować.

KOMUNIKATY.

Towarzystwo Naukowe odbędzie Nadzw. Walne Zgromadzenie członków czynnych 14. bm. o godz. 4, w braku kompletu o 4.30 w Pracowni Ossolineum. I p., w ważnej sprawie finansowej. Osobne zaproszenia nie będą rozsyłane.

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze urządza 12. bm. wycieczkę do Janowa. Punkt zborny 8 rano, dworzec główny. Powrót wieczorem koleją.

Wycieczka naukowa na „Wystawę sztuki dziecka" odbędzie się staraniem Uniwersytetu Ludowego 12. bm. o 10 rano. Punkt zborny przed Instytutem Technologicznym przy ul. Bourlarda 5, o godz. 9.45 rano. Oprowadzać będzie prof. Cieśla. Wstęp dla członków Uniwersytetu Ludowego 5 mk.

Wielka zabawa ogrodowa, zapowiedziana przez Towarzystwo walki z gruźlicą i Sekcyę szpitalną słuchaczek, która odbyć się miała na Wysokim Zamku w niedzielę dnia 12 bm., została odłożona na 19 bm. z powodów niezależnych od komitetu.

Podwieczorek z tańcami odbędzie się 11. bm. w salach Koła art.-lit. i Kasyna miejsk., o godz. 7 wiecz. Wstęp tylko za zaproszeniami. — Bilety wcześniej do nabycia w sekretaryacie Kasyna miejskiego, dnia 9. i 10. czerwca, między godz. 5—9 wieczorem.

Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie. 11. bm. o godz. 6.15 odbędzie się nadzwyczajne zebranie, na którem dr. A. Langrod prof. Politechniki warszawskiej wygłosi referat p. t.: „Obecny stan teoryi i budowy parowozów".

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Pierwszej polsk. chrz. Antykwarni i Księgarni, odbędzie się dnia 25. czerwca 1921 r. o godz. 6 wieczorem, w razie braku kompletu o 7 wieczorem przy ul. Ormiańskiej 2, III. p. Prezes: **R. Weyde.** 12648

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 10 czerwca.

Waluta markowa.

I. Akcye bankowe za sztukę łącznie z kuponem bieżącym.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transakt.
Bank akc. związkowy IV i V em.	280	16·80	485·—	—·—	—·—
Bank dyskontowy	280	—	450·—	—·—	—·—
Bank hipoteczny galic.	280	21	690·—	—·—	—·—
Bank hipot. ziemski	280	28·—	420·—	—·—	—·—
Bank Małopolski	280	22·40	750·—	—·—	—·—
Bank powszech. kredyt.	140	7·—	215·—		—·—
Bank przemysłowy	280	28·—	550·—	—·—	—·—
Bank ziemski kred. galic.	280	35·—	600·—	—·—	—·—

II. Akcye Towarz. handlowych i przemysłowych.

	Wart. nomin. Kor.	Ostat. dywid. Kor.	Płacą	Żądają	Transakt.
Tow. akc. brow. lwow.	500	100	11600·—	—·—	—·—
Tow. akc. Chodorów	140	—	2000·—	2125·—	2025·—
Tow. akc. fabr. kart	140	21	2000·—	—·—	—·—
„Ćmielów" fabr. porcel.	1000	—	3600·—	3800·—	3700·—
Fabr. cementu „Portland Szczakowa"	140	28	—·—	—·—	—·—
Tow. akc. „Galicya"	490	301	50000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Gafota	140	22	2100·—	2300·—	2200·—
Tow. akc. Górka	140	15	9000·—	—·—	—·—
„Oikos", zakł. prz. drz.	1000	—	3400·—	3600·—	3475·—
Warsz. Ska akc. budowy „Parowozów" I. i II. em.	500	00	2100·—	—·—	—·—
Pezet	500	—	1025·—	1075·—	1050·—
„Pocisk" Zakł. amunic.	500	00	1300·—	—·—	—·—
Polska nafta	500	75	1650·—	1750·—	1700·—
Polska nafta III em.	500	—	1575·—	1675·—	1650·—
Polskie Tow. handlowe	500	21	1250·—	—·—	—·—
„ „ „ IV em.	140	21	1050·—	—·—	—·—
Tow. akc. Rakszawa	140	28	5000·—	—·—	—·—

Zakłady elektr. „Siersza"	140	5	2400·—	—·—	—·—
Gal. Zakł. górn. Siersza	140	—	5000·—	—·—	—·—
Tow. akc. Zieleniewski	140	20	9000·—	—·—	—·—

Listy zastawne za sto marek (bezkupona bież.)

Bank małopolski długoterm. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Bank hip. gal. 4 i pół prc.	99·25	101·25	—·—
Bank hip. gal. 4 prc.	91·50	93·50	—·—
Bank hip. zemel. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Polski bank kr. 4 i pół prc.	103·—	105·—	—·—
Polski bank kr. 4 prc.	98·50	100·50	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 i pół prc.	106·—	108·—	—·—
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc.	99·50	101·50	—·—
Bank kred. ziem. 4 i pół prc.	97·50	99·50	—·—

Obligi za 100 marek (bez kupona bież.)

Komun. Banku kraj. 4 i pół prc.	98·—	100·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4 prc.	86·50	88·50	—·—
Koleje lokal. Banku kraj. 4 prc.	84·—	86·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1893, 4 prc.	85·—	88·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1904, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1905, 4 prc.	85·—	87·—	—·—
Poż. kraj. gal. z r. 1908 4 prc. (szkol.)	88·—	90·—	—·—
Poż. kraj. z r. 1913 4 i pół prc.	90·50	92·50	—·—
Poż. kraj. z r. 1914 4 i pół prc.	95·—	97·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1909 4 proc.	88·—	90·—	—·—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4 proc.	88·—	90·—	—·—

V. Waluty.

Ruble carskie po 100 rb.	450·—	500·—	—·—
" " po 500 rb.	275·—	325·—	—·—
" " drobne	220·—	280·—	—·—
" dumskie po 1000 rb.	50·—	60·—	—·—
" " po 250	40·—	50·—	—·—
" " kierenki (po 40 i 20)	25·—	30·—	—·—
Karbowańce po 1000	4·—	7·—	—·—
Grzywny po 500 i wyżej	6·—	9·—	—·—
1 frank francuski	93·—	98·—	—·—
1 frank szwajcarski	180·—	200·—	—·—
1 L. Sterling	4250·—	4500·—	—·—
1 dolar amerykański	1135·—	1185 —	—·—
1 dolar kanadyjski	1000·—	1050·—	—·—
Marki niemieckie (po 1000)	1800·—	1900·—	—·—
" " (po 100)	1700·—	1800·—	——
" " (drobne)	1600·—	1700·—	——
Lei rumuńskie po 500	1850·—	1925·—	—·—
" " drobne	1750·—	1825·—	—·—
Liry włoskie	52·—	60·—	—·—
Czeskie korony	1700·—	1800·—	—·—
Czeskie korony niższe	1700·—	1800·—	—·—
Korony austr. niem. stemplowane	180·—	200·—	—·—

VI. Dewizy.

Na Londyn	4350·—	4550·—	—·—
" Paryż	94·—	99·—	—·—
" Zurych	180·—	200·—	—·—
" Pragę	1800·—	1875·—	—·—
" Wiedeń	205·—	215·—	—·—
" Berlin	1810 —	1910·—1905	—
" Nowy Jork	—·—	—·—	—·—
" Bukareszt	1825·—	1925·—	—·—
" Bruksela	—·—	—·—	—·—

VII. Rata bankowa.

Stopa eskontowa P. K. K. P. 6%.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 10 czerwca.

Ruch umiarkowany, kursa w akcyach przemysłowych po części uległy zniżce, po części utrzymały się na wczorajszym poziomie.

Za Chodorów zapłacono początkowo 2100, następnie 2050, wkońcu 2025, za Polską Naftę I. i II. em. uzyskano 1700, za Polską Naftę III em. 1600 i 1650.

Obroty w Oikosach odbyły się po kursach wyższych od wczorajszych, a to po 3525, 3475.

Kurs Pezetu utrzymał się na 1050, jak również Ćmielów na 3700. Większem zainteresowaniem cieszyła się Gańcia, w której dokonano transakcyi po kursie 2200. —

Tendencya niewyraźna, wyczekująca. Akcye bankowe pozostały bez obrotu, jakoteż listy zastawne.

W dewizach doszła transakcya tylko w wypłacie na Berlin po kursie 1900 i 1905, w walutach transakcyi nie było. Na rynku walutowo-dewizowym zauważono pewne osłabienie, naogół tendencya słabsza.

Z LWOWSKIEJ GIEŁDY NIEOFICYALNEJ.

Lwów, 11. czerwca.

Na wczorajszej lwowskiej giełdzie nieoficyalnej panowała tendencya zwyżkowa, z wyjątkiem na ruble. Dolary ameryk. notowano 1200—1205, 1 i 2 1180—1185, kanadyjskie 1000—1010, 1 i 2 985—990, marki niem. tysiączki 19—19.20, setki 18.70—18.75, drobne 18.20—18.25, lei rum. 19 do 19.20, drobne 18.20—18.50, korony czeskie 19 do 19.20, drobne 18.50—18.70, korony austr. tysiączki 3200—3300, setki 300—305, 50-135—140, 20-1.60—1.65, 10- 1.30—1.35, jedynki i dwójki 90—95, karbowańce 3.50—4.20, hrywny 7—7.50, dumskie tysiączki 65—68, 250- 40—45, ruble pięciosetki 2.90—3, setki 4.60—4.80, jedynki 90—95, trójki 1.20—1.25, piątki 1.50—1.70, dziesiątki 2—2.10, 25-2.80—2.90, franki 86—88, funty szterl. 4000 do 4100.

Złoto: 20-kor. austr. 4200—4250, 20-frankówki 4100—4150, 20-mark. 4250—4300, 10-rubl. 4400 do 4450, dolary 1150—1155, funty szterl. 4100 do 4150.

Srebro: Korony 70—75, floreny 165—170, ruble 250—255, dolary 700—750, kopiejki 90—92 fen.

KRAKOWSKA CEDUŁA GIEŁDOWA.

Kraków, 10 czerwca.

(PAT.) Papiery lokacyjne. Transakcye: Polskie Tow. Handlowe I—III em. 1300—1200, IV em. 1100—1075 — Impex 525 — Polski Glob 1700 — Żegluga Polska 600—625 — Warsz. Ska akc. bud. parowozów II em. 2100—2000 — Trzebinia, fabryka maszyn I—III em. 3975—3700, IV em. 3600 — Lenniesz 6500 — Polska Nafta I—III em. 1725 do 1675 — Elektrownia w Sierszy 2500—2350 — Pezet 1125 — Trzebinia, fabr. przetw. tłuszcz. 2900 do 3000 — Krakus 3600.

Waluty i dewizy.

	Waluty poszuk.	Waluty żądane	Czeki poszuk.	Czeki żądane
Korony austryackie	1·75	1·90	1·85	2·—
Korony czesko-słowac.	17·50	18·50	17·50	18·50
Franki francuskie	90·—	95·—	93·—	98·—
Dolary St. Zjednocz.	1120·—	1200·—	—·—	—·—
Lei rumuńskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Liry włoskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	17·—	18·—	18·25	19·25
Franki szwajcarskie	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterl.	—·—	—·—	—·—	—·—
Ruble carskie po 500			—·—	—·—
" " " 1000			—·—	—·—

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 10 czerwca.

(PAT.) Papiery procentowe. Transakcye: Obligacye m. Warszawy: —.—.

Listy zastawne: 4 i pół prc. ziemskie 259 — 5 prc. m. Warszawy 112.25.

Akcye: Bank Handlowy Warsz. I—VIII em. 1510, IX em. 1410 — Bank Kredyt. w Warszawie I—III em. 2200 — Bank Zachodni 1375 — Warsz. Tow. fabr. cukru 9800 — Lilpop, Rauch i Löwenstein H em. 3100 — Rudzki i Ska 20800 — Starachowice I—II em. 7150 — L. J. Borkowski I—VI em. 1550 — Bracia Jabłkowscy I—V em. 2050 — Firlej z r. 1921 775 — Żyrardów 36500 — Polskie Tow. Handlowe 2720 — Polska Nafta I, II, III em. 1875 — Przemysł drzewny 1900 — Polska składni

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 11. czerwca.

(Telef.) (m). Na wczorajszej giełdzie warszaw

70

JULES de GASTYNE et GERARD BOURGEOIS

SYN NOCY.

POWIEŚĆ KINEMATOGRAFICZNA

Tłumaczyła z francuskiego Zofia Lewakowska.

(Ciąg dalszy).

Z zapamiętałą chciwością zanurzył w te nieprzebrane skarby swe długie, kościste palce, zakrzywione ku końcowi na kształt szponów drapieżnego ptaka.

Nabierał pełne dłonie tych cudnych kosztowności i przesypywał je przez palce.

— Spójrz, synu, spójrz! Wszystko to dla ciebie! Jeśli zechcesz, możesz je czerpać pełnemi garściami!

Zwrócił się do młodzieńca, zachmurzonego posępnie i kładąc mu ręce na ramiona, rzekł:

— Kocham złoto i drogie kamienie. Widzisz, umiłowanie to mam już we krwi. Lecz dla siebie samego nie byłbym zbierał wszystkich tych skarbów. Miałem tylko trzy ukochania w mem życiu: ciebie, naukę i to... — dodał, wskazując wzrokiem na olśniewającą skrzynię. — Najpierw całym instynktem, właściwym mojej rasie, ukochałem złoto: później ty się zjawiłeś. Pamiętasz?... Kupiłem cię — i pokochałem jak własne dziecko. Zachwycała mię twoja inteligencya, a oczy moje radował dziecięcy twój wdzięk. Ludzie naszej rasy wrażliwi są na piękno. Nauka zaś zarzuciła na mnie swe sieci od wielu, wielu lat i aż do chwili, gdy się tu osiedliłem, włóczyłem się po świecie, by zaspokoić moją żądzę wiedzy.

„Nauczyłem cię tego, co sam umiałem. Mądry jesteś synu, gdyż umysł twój jest jako gleba niezwykle płodna. Wystarczy tylko rzucić dobre ziarno, by...

— Ach! Czemu nie nauczyłeś mnie być uczciwym człowiekiem? — przerwał ze smutną powagą Syn Nocy.

Starzec zatrząsł się gwałtownie.

— A czyż ty nie jesteś uczciwym człowiekiem? Jakże ty rozumiesz to słowo, Synu? — zawołał Ismael.

— Wzbogaciliśmy się cudzem mieniem...

Zachichotał starzec:

— Każdy człowiek, posiadający więcej, niż jego bliźni, przywłaszcza sobie cudze dobro. A skądże mieli to złoto, te bogactwa ci, którzy nam je oddali? — mówi Ismael z głęboką ironią.

„Posiadać — to znaczy grabić, zapamiętaj to dobrze, Synu! My posiadamy, ponieważ kradniemy, niech i tak będzie, ale mógłbym się założyć, że z tych, których my ograbiliśmy, dziewięćdziesiąt dziewięć procent na sto okradło innych, a ci inni z kolei również czerpali w kieszeniach swych bliźnich."

Syn Nocy słuchając tego perfidnego rozumowania, uśmiechnął się mimowolnie.

— A majątek ten w twojem ręku ma służyć świętej sprawie — ciągnął Ismael.

„On bogaty, wielce bogaty, ten, z którym się chcesz mierzyć. I on także bogaty tem, co tobie ukradł i bogaty ponadto kosztem wielu innych nieszczęść bliźniego. Aby powiększyć jeszcze jego fortunę, setki ludzi wydaje ostatki sił, by wydrzeć ziemi to złoto, które go znowu wzbogaci, jego, mordercę twego ojca, jego, który był sprawcą, że matka twoja poznała wszystkie piekła udręczeń!

„Zło może zrodzić i dobro. Tak, w twojem ręku, Synu, złoto to nie będzie narzędziem zepsucia i zbrodni, gdyż ty obrócisz je na cel szlachetny. Pojedziesz do Europy, by pomścić twych rodziców. Bez złota jednak, pomnij Synu, niczego nie dokonasz. Nie wystarczy największa odwaga i najbardziej niezłomna wola. Bogactwo nawet w rękach najbardziej niegodnych zwycięża najszlachetniejsze cnoty. Złoto, to dźwignia Archimedesa; z niem można poruszyć świat, bez niego każda walka jest z góry przegrana!"

Oparł się całą siłą o ramię młodzieńca i zapytał:

— Czy chcesz pomścić krzywdę twych rodziców?

— Czy ja chcę? — zawołał Syn Nocy, którego odtąd będziemy nazywali jego prawdziwem imieniem: Stella de Villares.

„Nietylko chcę, powtórzył z mocą, ale pragnąłbym, by moja zemsta tak była okrutna, jak okrutne były postępki tego demona!

— To dobrze, rozumiem cię mój Synu. Kiedy mamy stąd wyruszyć?

— Jakto? Czy chciałbyś mi towarzyszyć?

— Pojadę z tobą. Widzisz, mógłbyś tam potrzebować twego starego nauczyciela. Posłuchaj mnie Synu. Zawartość tego kufra podzielimy na dwie części. Jedna z nich zostanie dla Hoggara i dla reszty towarzyszy. Wszyscy cię kochali i byli ci wierni. Niektórzy z nich za ciebie życie oddaliby. Nie okazuj im tego, co myślisz, niepotrzebnie ich tylko zaniepokoisz. Gdy się rozdzieli te skarby, każdy z nich stanie się na tyle bogatym, że będzie mógł żyć dostatnio. Nie traćmy więc czasu. Odtąd ty cały powinieneś się oddać dla świętej sprawy. Duchy twych drogich zmarłych błogosławić cię będą. Nie możesz wahać się ani chwili, czy wziąć to złoto. A już moja w tem głowa, by zamienić te skarby na monety, zajmujące mniej miejsca i bardziej wygodne. Mam przyjaciół w świecie finansowym.

(C. d. n.).

skiej waluty w dalszym ciągu były mocne. Dział papierów dywidendowych ożywiony, obroty duże, przy kursach utrzymane. Papiery publiczne silne.

Lwów, 11. czerwca.

Z powodu przerwy telefonicznej między Wiedniem i Krakowem nie otrzymaliśmy depesz giełdowych.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 11 czerwca.

Pojawiły się na targach młode kartofelki, które nęcą, a równocześnie odstraszają kupujących swą iście zbrodniczą ceną. Ceny niektórych nowalii, a specyalnie ulegających zepsuciu, nieco spadły.

Wczoraj płacono za wiązkę szparagów małych 70—100 mk., dużych od 100—180 mk., rzodkiewki od 5—15 mk., szczypiórku 5 mk., kopru 5 mk., za jeden ogórek 40—60 mk., za główkę kalarepy 10—15 mk., za kalafior do 100 mk., za litr kartofelków 50—70 mk., grochu do 100 mk., poziomek 100 do 120 mk., za kilo czereśni 120 i 180 mk.

Za jedno jajo płacono 9—10 mk., za litr mleka 35 mk., kwaśnej śmietany 120 mk., za kilo masła 450—580 mk., sera (wczoraj panował ogromny brak tego artykułu) 140—150 mk.

Za kilo ziemniaków starych 12 mk., buraków 12 mk., marchwi 12 mk., cebuli 90—100 mk., kapusty kiszonej 20 mk., jabłek 200 mk., za jedną cytrynę 10—12 mk.

Ceny pieczywa były te same, jakie są od kilku dni.

Za kilo mąki pszennej białej płacono 140 mk., ryżu 90 mk., kaszy hreczanej 65 mk., jagieł 65 mk., fasoli 55 mk., grochu 45 m., grysiku pszennego 140 do 150 mk., grysiku kukur. 60 mk., mąki kukur. 45 mk., cukru białego 400 mk, żółtego 280—300 mk.

KRONIKA ŁOWIECKA.

Lwów, 11 czerwca.

XX. Zjazd łowiecki odbędzie się w sobotę dnia 11 czerwca br. Walne zgromadzenie w sali Kasyna Narodowego (ul. Mickiewicza 6) rano, o godz. 9. Strzelanie premiowe rozpocznie się po południu o godz. 2.30 na strzelnicy wojskowej. Wydział Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego uprasza swych członków o jak najżywszy współudział w obradach i w strzelaniu.

Kronika sportowa.

Lwów, 11 czerwca.

„Makkabi“—„Pogoń“. Match-rewanż tych drużyn odbędzie się w niedzielę o godz. 5 po poł. na boisku „Pogoni“. „Makkabi“, która w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu krakowskiego stoi na drugiem miejscu, a na matchu z „Pogonią“ w Krakowie przegrała tylko 2:3, pozwala rokować nadzieje, że w niedzielę pokaże publiczności grę prawdziwie pierwszoklasową. „Pogoń“ ze swej strony dołoży zapewne starań, by z tego matchu wyjść zwycięsko. Match ten poprzedzi o godz. 3.15 spotkanie rewanżowe o mistrzostwo klasy „B“ Rewery z Pogonią II. Zawody te wzbudziły olbrzymie zainteresowanie, o czem świadczy wielki pokup biletów numerowanych na trybunę, w przedsprzedaży w cukierni WP. Setschka.

Sędziować będą na niedzielnych zawodach: Makkabi—Pogoń p. Schneider, Cracovia—Czarni p. L. Dudryk, Rewera—Pogoń II. p. Zimmerman.

Kałuża w Zakopanem. Jak nam donoszą z Krakowa, dusza napadu „Cracovii“ Kałuża, uległszy kontuzyi na matchu z „Wisłą“ wyjechał w celach leczniczych do Zakopanego. Brakiem Kałuży gra napadu „Cracovii“ będzie sparaliżowaną, wobec czego „Czarnym“ przy spokojnej grze nadarza się okazya do powetowania swej przegranej w Krakowie.

I. L. K. S. „Czarni“ zaprasza wszystkich członków na pogrzeb śp. Mieczysława Sieleskiego, porucznika W. P., odznaczonego dwukrotnie Krzyżem waleczności i Krzyżem Obrony Lwowa, który odbędzie się z kaplicy Boimów na cmentarz Obrońców Lwowa dnia 11 czerwca o g. 5 po poł.

Akademicki Klub Turystyczny we Lwowie urządza w niedzielę 12 czerwca br. dwie wycieczki: 1) do zamków w Podhorcach i w Olesku—prowadzoną przez kol. K. Grabowicza i 2) na najpiękniejszy szczyt nad Skolem Zelemin — prowadzona przez kol. Z. Orłowicza. Koszta każdej z tych wycieczek wraz z biletem kol. nie przenoszą 200 mk. Punkt zborny w sobotę 11 bm. w restauracyi kolejowej II. klasy na dworcu głównym ad 1) o g. 9.15 wieczorem, ad 2) o godz. 5.30 wiecz. Wpisowe dla młodzieży akadem. 25 mk., dla gości 50 mk Żywność na wycieczki należy zabrać z sobą.

Oprócz tych dwu wycieczek organizuje A. K. T. w niedzielę 12 bm. przechadzkę na Czartowską Skałę i do Winnik. Punkt zborny o godz. 4 po poł. pod pomnikiem Bartosza Głowackiego na Łyczakowie. (Prowadzi kol. W. Uhrynowski).

„CRACOVIA“ UCZCI Ś. P. POZNAŃSKIEGO.

Kraków, 10. czerwca.

(PAT) W niedzielę 12 bm. w południe złożą delegaci klubu „Cracovii“ Dr. Cenarowski, sekretarz Dębiński oraz delegaci wydziału Sperber i Wojakowski wieniec na grobie członka ś. p. Poznańskiego, pochowanego na cmentarzu obrońców Lwowa. Z powodu spóźnionego zawiadomienia o śmierci, nie mogli przedstawiciele „Cracovii“ wziąć niestety udziału w pogrzebie.

Zamordowanie trzech osób.

BANDYCI PO DOKONANIU ZBRODNI PODPALILI DOM.

Lwów, 11 czerwca.

(!) Wczoraj nadeszła do Lwowa telefoniczna wiadomość, iż rano o godz. 7 zamordowano w Busku rodzinę składającą się z 3 osób, a to męża, żonę i córkę. Bandyci po dokonaniu mordu podpalili dom i zbiegli. Śledztwo prowadzi sędzia Bachert w Busku. Bliższe szczegóły oraz nazwiska ofiar na razie nieznane.

Aresztowanie rabusiów.

Lwów, 11 czerwca.

(!) Aleksander i Michał Nowosad z Korczowa pow. Rawa Ruska napadli onegdaj na drodze z Chorchowa do Uhnowa na Józefa Dintera i Eliasza Halperna i pod groźbą użycia rewolweru zrabowali mu bańkę z 50 litrami wódki, wartości 40.000 mk. Bandytów tych aresztowano. Do winy się przyznali.

Obrabowanie kasy starostwa.

Lwów, 11 czerwca.

(!) W nocy z 2 na 3 czerwca włamali się nieznani sprawcy do kasy wertheimowskiej w starostwie w Krośnie, a po rozbiciu jej zabrali gotówkę około 8000 mk. oraz kwit na 13.000 mk. Aresztowano dwie osoby podejrzane o to włamanie, które oddstawiono do sądu.

Kradzieże w garbarni.

Lwów, 11 czerwca.

(!) W garbarni „Mars“ w Zimnej Wodzie skradziono w grudniu ub. roku skórę wartości 100.000 mk. Obecnie znowu 8 bm. w nocy skradziono skórę wartości 25000 mk. Jednego złodzieja aresztowano.

Z SALI SĄDOWEJ

MORDERSTWO ZA NAMOWĄ.

Lwów, 11. czerwca.

Gajowy dworski w Stanisławówce Jan Pękało namówił w styczniu 1920 tamtejszego szewca Ludwika Gudza do zamordowania gajowego Michała Karpińskiego. Pękało przedstawił Gudzowi korzyści z pozbawienia Karpińskiego życia, a mianowicie uzyskanie przystępu do dworu i ułatwienie kradzieży drzewa, z którego obiecał Gudzowi dać odpowiednią ilość na budowę chałupy. Nadto tłumaczył, że Karpiński, który jest jedynym świadkiem w sprawie karnej przeciw braciom Gudza, winien być usunięty, a wówczas tymże braciom nic się nie stanie.

Gdy w d. 13. stycznia Karpiński wraz z Pękałą i leśniczym Wiłukiem wyjechał do Mostów Wielkich, Gudz z karabinem w ręku czekał na ich powrót zrazu pod leśniczówką, a następnie zaś w umówionem z Pękałą miejscu pod krzyżem. Gdy Pękało wraz z Karpińskim nadszedł i jako umówione hasło dla Gudza powiedział do Karpińskiego: „Dobranoc ci, Karpiński“, Gudz udał się za nim i z odległości 20 kroków dał za nim strzał, zabijając go na miejscu.

W dochodzeniach, prowadzonych przez policyę państwową oraz w śledztwie sądowem, Pękało wyparł się namawiania Gudza do morderstwa i twierdził, że Gudz „zasypał“ go tylko z zemsty za wskazanie żandarmowi, że Gudz ma karabin. Gudz natomiast w śledztwie i w dochodzeniach czterokrotnie ze skruchą przyznał się do czynu.

Wczoraj stanęli obaj przed sądem przysięgłych. Obaj wypierają się winy. Gudz twierdzi, że był krytycznego dnia na polowaniu i karabin mu wystrzelił, a tylko przypadkiem zabił śp. Karpińskiego. Dziś dalszy ciąg rozprawy.

Trybunałowi przewodniczy r. Socha, oskarża prok. Ogonowski, bronią adw. dr. Grek i Dattner.

UKARANI ZŁODZIEJE WIEJSCY.

Lwów, 11. czerwca.

Teodor Bazylewicz i Ilko Topolewski kradli u gospodarzy w swojej wsi zboże w grudniu 1920 i styczniu 1921. Wczoraj stanęli przed sądem i przyznali się do 8 kradzieży. Trybunał pod przewodnictwem r. Narolskiego skazał każdego na karę więzienia przez 1 rok, z policzeniem aresztu śledczego oraz z zastosowaniem amnestyi. Oskarżał prok. Rusin, bronił adw. Kosacz.

Podpalenie folwarku z zemsty.

Szkoda wynosi przeszło 9 milionó w marek.

Lwów, 11 czerwca.

(!) Ubiegłej nocy wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarskich por. W. P. Krajewskiego w Ohladowie pow. Radziechów. Pożar, który mógł przybrać groźne rozmiary, dzięki kierunkowi wiatru zniszczył tylko stodołę, stajnię oraz wszystkie narzędzia gospodarskie (młocarnia itd.) wartości 9.000.000 mk. Zabudowania wraz z inwentarzem były ubezpieczone według norm przedwojennych. Podpalenia dokonano z zemsty. Policya aresztowała już jednego osobnika silnie o tę zbrodnię podejrzanego. Pies policyjny, który przybył na miejsce, jest już na tropie sprawców.

Napady bandyckie na gościńcach.

SCHWYTANIE BANDYTÓW PODCZAS OBŁAWY.

Lwów, 11 czerwca.

(!) Telefonicznie zawiadomiono urząd śledczy pol. państw. we Lwowie, że 7 czerwca napadli bandyci na żydów jadących z Rawy Ruskiej w kierunku Lwowa, którym zrabowali towar wartości 400.000 mk. Ponieważ częste są rabunki w powiecie rawskim i cieszanowskim, zarządziły tamtejsze posterunki przedwczoraj obławę z udziałem wojska, a owocem jej jest schwytanie czterech bandytów, których odstawiono do sądu. Bandyci ci należą do szajki, która na granicy Rawy Ruskiej i Tomaszowa w dniu 6 czerwca zamordowała jakiegoś żyda i zraniła żydówkę.

Wyjaśnie ia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bez łatnie w Administracyi, Lwów, Sokoła 4.

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

NEKROLOGIA

†

Mieczysław Sieleski

porucznik W. P.

odznaczony dwukrotnie „Krzyżem Waleczności" i „Krzyżem Obrony Lwowa" zmarł dnia 7 czerwca 1921 r. w Krynicy, zaopatrzony św. Sakramentami w 22 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się z kaplicy Boimów w sobotę dnia 11 czerwca 1921 r. o godzinie 5 po południu na cmentarz Łyczakowski do gr bowca fami ...ego. 1263

POSADY I PRACE

Starszy magister farmacyi poszukuje dzierżawy, zarządu lub posady w aptece. Zgłoszenia Leon Lnstig, Wadowice, apteka Macudzińskiego. 1253

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Poszukuję 3 do 5 pokoi

z komfortem w okolicy ul. Pe to kiego, Sapiehy, ewentualnie zamiana za 2 pokoje. Przeprowadzka na własny koszt. Zgłoszenia Autogaraż, Michała 8. 12594

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Pług parowy, automobil ciężarowy, okazyjnie do sprzedania. „Pilot", Lwów, Batorego 4. 12 39

Maszyn l d prania porcelanowe, poleca Stanisław Wierzbicki, Lwów, Hali a 4. 1 592

Gater horyzontalny 1550 milimetrów, Dieselmotor 35-cio konny, sprzeda zą o azyjnie Zakłady Techniczne, Łyczakowska 40. Lwów. 12531

Zamienie łyżs e francuskie oraz naturalne, walce, kasy ry oryginalne, turbiny, motory, po e a h konkurencyjnych poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 11837

Młocarnia, 1 k m bila, pług Stocka, pług Avance, pługi Sacka, okazyjnie nader tanio poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 119 9

Dachówkę, blachę pocynkowaną do krycia dachów po cenach zniżonych poleca „Pilot", Lwów, Batorego 4. 11930

ROZMAITE

Ważne dla lekarzy! Miasteczko Zarszyn, p wiat Sanok obok wonicza, przed wojną siedziba dwóch lekarzy, pozostaje bez lekarza. Wskazówek udzieli ap eka miejscowa. 12641

Olśniewającą cerę, twarz bez zm rsz zek do późnej starości utrzym je się przez masaż. Us wamy: wągry, piegi, blizny, czerwoność rąk, wyp da e i siwienie włosów, masaż biustu. Kosmeo, Mi lnia 7. 12650

Specyalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER

Sykstuska 17, ord. od 8—9 i od 12—6 12540

Powróciłam z zagranicy

i otworzyłam napowrót pierwszorzędny salon krawiecki. ZOFIA WINITZOWA, Halicka 21, I. p. 12643

SIKAWKI ręczn parowe
DIESEL-AGREGATY 5000 Volt
POMPY do próbowania kotłów
pierwszej jakości poleca firma
HENRYK SONNENSCHEIN
Lwów, Sienkiewicza 8. 12645

Rafinerya olejów mineralnych w Małopolsce
poszukuje do robót budowlanych
zdolnych polerów budowlanych
oraz betoniarzy.

Poszukuje się również wykwalifikowanej **Kucharki** do kantyny urzędniczej. Oferty pod **F. W.** do Administracyi „Gazety Porannej" Lwów, ul. Sokoła 4. 12607

Zdolnych akwizytorów

dla „Gazety Bankowej", poszukuje Biuro Ogłoszeń Buchshtaba, Legionów 21. 12642

Wyborowa cykorya!

fabryki **GLEBA** w Włocławku, wyłączne zastępstwo we Lwowie ma Hurtownia dla konsumów, Sp. z ogr. por. Biura: Chorążczyzna 11 a, sprzedaż tylko hurtowna. 11847

ZABAWKI DZIECINNE
SZPADY i KÓŁKA

poleca hurtownie DOM EKSPORTOWO-HANDLOWY
MICHAŁ HACKEL
LWÓW, ULICA KAZIMIERZOWSKA L. 4. 12530

STAMPILIE KAUCZUK. I PIECZĘCIE
WYKONUJE NAJTANIEJ
MAKS GLASERMAN
RYTOWNIK
LWÓW, UL. SYKSTUSKA 19.
9719

KUPIMY większą ilość drzewa dębowego pierwszego gatunku, oraz gotowe prze ięte klepki dębowe do fabrykacyi beczek.

Wycze pujące ofe ty skierować do biura SOKOŁOWSKIEGO, Lwów, ul. Jagiellońska 7, pod "GENIE". 12515

ROWERY: „Puchy", „Helikale" i innej marki, nowe i używane, od 6000 Mkp Płaszcze, węże oraz części składowe do rowerów poleca

ZAKŁAD MECHANICZNY
B. CHUWEN i H. ARNOLD
Lwów, ul. Fredry l. 2 (róg ul. Batorego).
Warsztaty reperacyjne dla naprawy motocykli, rowerów gramofonów i t. d. 12519

MASZYNY rolnicze

siewniki, młocarnie, młynki do oczyszczenia z oża, siec karnie, pługi, brony, kultywatory, i t. d., poleca z własnego składu po cenach przystępnych
M. STORCH, LWÓW,
ulica Krasickich 11. 12344

CZAS
ODNOWIC
PRZEDPŁATĘ!

STOLARZY

specjalistów do stylowych mebli fornierowanych poszukuje „STRUG" Sp. Akc. Zakopane (Małopolska). Pomieszkanie i utrzymanie zapewnione.
13610

Fabryka szpagatu Braci Deutsch

poleca swoje bogato zaopatrzone składy szpagatów i rebsznurów konopnych i papierowych po cenach ściśle fabrycznych u wyłącznego reprezentanta
NATANA WEINREBA
Dom powroźniczy i fabryczny skład artykułów technicznych. Lwów, Kaźmierzowska 26. 11982

MYDŁA toaletowe i do prania

w wielkim wyborze — poleca dom handlowy **Michał HACKEL**
Lwów, ul. Kazimierzowska l. 4. 12537

HURTOWNIA dla KONSUMÓW

sp. z ogr. por. Skład: Lwów, ul. Romanowicza l. 11, otwarty cały dzień. NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU towarów odzieżowych i obuwia dla robotników i służby folwarcznej. Hurt—Detail. 11881

Prawdziwe naturalne
WODY MINERALNE
już nadeszły

Woda Karlsbadzka, Apenta, Franciszka Józefa, Hunyady, Selterska, Szczawnicka, Krościenko, Lewiko (słabe i mocne), oraz sól karlsbadzka i kąpiele jodowe i z kwasu węglowego. 12115

Do nabycia: w Aptekach i Drogueryach.
JEDYNY GŁÓWNY SKŁAD
RUDOLF WEINREB
Lwów, Legionów 31 i Rynek L. 44.

CZEM JEST
PASTA DO OBUWIA
URSUS
PASTA „URSUS" DLA OBUWIA,
DOWIECIE SIĘ PO PIERWSZEM JEJ UŻYCIU.
ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE!
FABRYKA ŚWIEC I PRZETWORÓW TECHNO-CHEMICZNYCH
„URSUS" WARSZAWA, CHŁODNA 29, TEL. 229-36.

Główna sprzedaż:
DOM dla HANDLU i PRZEMYSŁU
„MAŁOPOLE"
LWÓW, PASAŻ HAUSMANA

ELLEN CHRZEŚCIJAŃSKI ZAKŁAD SZYCIA BIELIZNY, BLUZEK i t. p.

Kantor przyjęć: WE LWOWIE, — ul. CHORĄŻCZYZNY l. 11 a.
Ceny możliwie niskie, bo nie obliczone na paskarski zysk. 12207

„ESHAPE"

SP-KA HANDLOWO-PRZEMYSŁOWA
Lwów — Akademicka l. 15:
posiada na składzie:
SAMOCHODY OSOBOWE i CIĘŻAROWE
OPONY i DĘTKI samochodowe
30×3½, 810, 815, 820, 880, 895, 935.
PASY transmisyjne skórzane
szerokości 35 m/m — 200 m/m.

KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

ZMIĘKCZA I USUWA
CHOLELINAZA H. Niemojowskiego.

KAMIENIE SCHODZĄ BEZ BÓLU. ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ. Objawy (początkowe). Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie. Skłonność do obstrukcyi. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenie w kiszkach Bóle i zawroty głowy. Silne podenerwowanie. Objawy (podczas ataków). W dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu i sięga aż pod łopatki, wzdęcia brzucha, rozsadzanie żeber i parcie na kiszkę stolcową. Brak tonu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przestrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, żółtaczka. Bliższych informacyi udziela: Aptekarz-fizyolog H. NIEMOJEWSKI, Warszawa, Nowy Świat 16, m. 27. 12177

PŁUGI

KULTYWATORY, BRONY, MŁYNKI do czyszczenia zboża, ŚRUTOWNIKI, KOSIARKI, MŁOCARNIE RĘCZNE i KIERATOWE, WIRÓWKI do mleka, PLANETY, KOSY, SIERPY, jakoteż narzędzia kowalskie, następnie CYRKULARKI oraz KUŹNIE POLOWE, dostarczy ze swoich składów

Agrumaria Spółka import. z ogran. por. we Lwowie, Szpitalna l. 18.

Agenci dobrze wprowadzeni na prowincyę poszukiwani. 12596

TUTKI i papierki cygaretowe

poleca hurtownie dom handlowo-eksportowy **Michał HACKEL**
LWÓW, KAZIMIERZOWSKA 4. 12538

KAPY

FIRANKI, KILIMY, DYWANY, KOŁDRY, Materace,
K. SKIBIŃSKI, Lwów, ul. Kopernika 4. 12073

GUMY do ROWERÓW

marki francus. Płaszcze 1800 Mk. Węże 650 Mk. Rowery nowe „Pucha" i innej marki 18.000 Mk. Rowery używane od 5.500 Mk., oraz wielki wybór płyt gramofon. marki „aniołkowej". Przyjmuje rowery i gramofony do naprawy. Za stare i połamane płyty płaci 35 Mk. 12112

JÓZEF KATZ,
Lwów, ulica Pańska liczba 8.

Fabryka pieców kaflowych

w Łagiewnikach pod Krakowem
dawniej M. BARUCHA
I. WALDMAN i J. STURZ
poleca swoje wyroby po cenach umiarkowanych
BIURO: KRAKÓW-PODGÓRZE
ul. Warneńczyka 10. Tel. nr. 2062. 12550



Otrzymać można we wszystkich perfumeryach, aptekach i drogueryach. 12003

Spółka malarska

Lwów, ul. Ruska L. 8,
wykonuje artystycznie: SZYLDY, TABLICE, GODŁA PAŃSTWOWE i wszelkie roboty lakiernicze szybko po cenach konkurencyjnych.

12144

PIERWSZORZĘDNE ROBOTY MALARSKIE WYKONUJE SCHLÄFER — SILBERSTEIN.

„MERCEDES"



MASZYNY DO PISANIA DOSTARCZA GENERALNE ZASTĘPSTWO DLA MAŁOPOLSKI

„IHIG"

Lwów, ul. Podleskiego 5, II. p.
Telefon nr. 413. 12250
ZASTĘPSTWO NA LWÓW:
Henryk MELLER
plac Smolki 1.

POLSKI GLOB

Towarzystwo Transportowo-Handlowe, Ska akcyjna

podaje niniejszem do wiadomości, że uchwałą Walnego zebrania z dnia 28-go maja 1921 — ustaloną została

dywidenda za r. 1920 na 20% t. j.

Mkp. 100 od akcyi I. emisyi

które wypłaca: **we Lwowie:** Akc. Bank Hipoteczny, — Filia Warszawskiego Banku Dyskontowego. — **W Krakowie:** Kasa Zarządu głównego „Polski Glob" pl. Maryacki 9, — Filia Akcyjnego Banku Hipotecznego. — **W Warszawie:** Warszawski Bank Dyskontowy. 12631

COLOSSEUM

od 1-go do 15-go czerwca o godz. 8. ostatni program w tym sezonie! TACIANU!? MASŁOWA. TRUPA ARTUR DE TOMA. FANN i PARTNER, LISOWSKI DUO MORAWSKI, KUDRYACEW, LILLY AND EDWIN, KIRZYK, POCZEKALNIA w PIPIDÓWCE. W niedziele i święta 2 przedstawienia o g. 4 i 8-mej. Bilety wcześniej do nabycia w składzie papieru S. Gabriela, ul. Legionów 3.

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej". Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Drukiem Spółki druk. „Praca" ul. Sokoła 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.